



## Wystąpienie w sprawie osób pozbawionych wolności przebywających na oddziałach psychiatrycznych

Sygn. sprawy: RzPP-DZP-WRII.420.26.2020

Osoba do kontaktu: Sylwia Kozarzewska

**Pan**  
**Gen. Jacek Kitliński**  
**Dyrektor Generalny Służby Więziennej**  
[bgd@sw.gov.pl](mailto:bgd@sw.gov.pl)

Szanowny Panie Generale,

Rok 2021 został ustanowiony przez Rzecznika Praw Pacjenta rokiem bezpieczeństwa, ponieważ odpowiednie warunki leczenia są priorytetem w ochronie praw pacjentów. Pacjenci korzystający z psychiatrycznej opieki zdrowotnej są grupą szczególną, dlatego ich komfort leczenia jest niezmiernie ważny. Chciałbym zwrócić uwagę Pana Generała na pewien problem, który dotyka pacjentów przebywających w placówkach psychiatrycznych oraz osób aresztowanych, przebywających w takich zakładach.

### Utrudnienia w funkcjonowaniu oddziałów psychiatrycznych

Z różnych podmiotów leczniczych docierają do nas sygnały związane z utrudnieniami pracy oddziału psychiatrycznego podczas pobytu na nim osoby tymczasowo aresztowanej lub odbywającej karę pozbawienia wolności. Zebranych przez nas danych wynika, że największą trudnością jest obecność na oddziale funkcjonariuszy Służby Więziennej. Mamy świadomość, że skazany lub tymczasowo aresztowany leczony w oddziale psychiatrycznym może być niebezpieczny dla siebie oraz otoczenia. Jednakże funkcjonariusze wzbudzają nadmierne zainteresowanie pacjentów, pojawia się u wielu lęk, który powoduje dezorganizację oddziałów i procesu leczenia. Nie wpływa dobrze na pacjentów również widok osoby, wobec której używane są kajdanki – w szpitalu psychiatrycznym dozwolone jest stosowanie przymusu bezpośredniego wynikające jedynie z ustawy o ochronie zdrowia psychicznego,

w której nie ma zapisów o stosowaniu kajdanek<sup>1</sup>. Mimo zapewnień, że jest to forma zabezpieczenia przed ewentualnym użyciem przemocy.

Innym istotnym aspektem zaburzenia funkcjonowania oddziałów psychiatrycznych podczas takich pobytów jest kwestia sali, w której dany pacjent się znajduje. Większość placówek wyodrębnia pojedynczą salę, jest to ogromna przeszkoda, ze względu na zbyt dużą ilość pacjentów względem pomieszczeń które są do dyspozycji. Jednak nie zawsze udaje się uzyskać taką salę. W takim wypadku pacjent wspólnie z funkcjonariuszami, zmuszony jest przebywać w grupie innych pacjentów, którzy reagują na nich w sposób różny – nadmiernym zainteresowaniem bądź lękiem, a co za tym idzie – intensywną pracą personelu nad powrotem do porządku funkcjonowania oddziału. Brak możliwości opuszczania sali przez pacjenta i stała kontrola przez pracowników Służby Więziennej skutkuje trudnością obserwacji pacjenta.

### **Stanowisko Pełnomocnika Ministra Zdrowia ds. psychiatrii sądowej**

Całodobowa opieka psychiatryczna przy Zakładach Karnych znajduje się tylko w pięciu miastach w Polsce. Są to: Kraków, Łódź, Wrocław, Poznań i Szczecin. Kolejka do przyjęcia na taki oddział jest długa, więc tacy pacjenci są kierowani do części szpitali psychiatrycznych. Zwróciliśmy się do prof. Janusza Heitzmana, Pełnomocnika Ministra Zdrowia ds. psychiatrii sądowej z prośbą o zajęcie stanowiska w tej sprawie. Dostrzega on, że: „kwestia kierowania do oddziałów psychiatrycznych przy szpitalach >>cywilnych<< osób aresztowanych wymaga jednoznacznego uregulowania” oraz „tworzenie faktów dokonanych przez zaniedbywanie rozbudowy oddziałów psychiatrycznych przy aresztach śledczych i przerzucanie obowiązku hospitalizacji osób aresztowanych na szpitale >>cywilne<< zagraża bezpieczeństwu i prawidłowemu funkcjonowaniu oddziału psychiatrycznego oraz pełnieniu w nim naczelnego zadania leczniczego. Niezrozumiałe, wobec stałego zwiększania liczby miejsc w oddziałach psychiatrii sądowej przeznaczonych do realizacji środka zabezpieczającego, jest ograniczenie miejsc w oddziałach psychiatrycznych przy aresztach śledczych i niedostrzeganie potrzeb w tym zakresie”. Ponadto „obecność funkcjonariuszy policji lub SW w oddziałach psychiatrycznych nie powinna mieć miejsca”.

W piśmie do Rzecznika Praw Obywatelskich prof. Heitzman pisze, że: „służba więzienna z wielkim zaangażowaniem podchodzi do realizacji swoich obowiązków, a pojawiające się problemy są wynikiem niedociągnięć systemowych oraz braku precyzyjnych regulacji prawnych w odniesieniu do pewnych spornych kwestii”. Wyraża dezaprobatę wobec kierowania osób tymczasowo aresztowanych do szpitali psychiatrycznych funkcjonujących poza więzienną służbą zdrowia. Nie jest to rozwiązaniem deficytu miejsc w więziennych oddziałach psychiatrycznych. Szpitale psychiatryczne nie są miejscem, w którym powinna być brana odpowiedzialność za problemy, z jakimi borykają się osoby aresztowane.

---

<sup>1</sup> Art. 18 ust. 6 ustawy z 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego

„Najodpowiedniejszym miejscem do realizacji celu zarówno leczniczego jak i zabezpieczającego względem osób tymczasowo aresztowanych jest oddział psychiatryczny przy zakładzie karnym lub areszcie śledczym”. Obecne rozwiązanie jest zagrożeniem życia i zdrowia osób umieszczonych w tych placówkach celem leczenia. Ponadto, pracownicy placówki nie mogą poświęcić całego swojego czasu dla pacjentów, ponieważ muszą również realizować funkcje pracowników ochrony.

Pełnomocnik zwraca również uwagę, że naganne jest „umieszczanie w oddziałach – o wzmocnionym i maksymalnym stopniu zabezpieczenia – osób tymczasowo aresztowanych”. W jego ocenie: „należy podjąć wszelkie możliwe działania, aby bazę tego typu oddziałów przy aresztach śledczych rozszerzyć i odbudować, a tym samym zabezpieczyć adekwatnie możliwości opieki nad osobami chorymi psychicznie tymczasowo aresztowanymi w warunkach takich, które by nie zagrażały ich życiu i zdrowiu”, a także życiu innych pacjentów psychiatrycznych. „Wzmocnienie bazy takich podmiotów (...) z pewnością przyczynią się do poprawy jakości opieki nad tymczasowo aresztowanymi chorymi psychicznie oraz ograniczą problemy związane z kierowaniem ich do podmiotów leczniczych poza więzienną służbą zdrowia”.

### **Stanowisko Ministra Sprawiedliwości**

Działając na rzecz poprawy jakości udzielania świadczeń zdrowotnych z zakresu opieki psychiatrycznej wystąpiłem do Michała Wosia – Sekretarza Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości z prośbą o pochylenie się nad ww. problemem.

Otrzymaliśmy stanowisko, że w ramach zakładów karnych i aresztów śledczych mogą w razie potrzeby działać podmioty lecznicze w rozumieniu przepisów ustawy o działalności leczniczej<sup>2</sup>. Minister Sprawiedliwości określił miejsca wykonywania tymczasowego aresztowania osoby poddanej leczeniu psychiatrycznemu, natomiast zaznaczył, że to Ministerstwo Zdrowia przedstawiło wykaz placówek oraz odpowiada za zapewnienie prawidłowej organizacji i funkcjonowania tych placówek.

Ponadto dowiedziałem się, że: „sytuacja korzystania przez osoby tymczasowo aresztowane z pozawięziennej służby zdrowia ma miejsce również, gdy więzienne oddziały psychiatryczne nie są w stanie zapewnić specjalistycznej opieki psychiatrycznej. (...) Zakres współdziałania podmiotów leczniczych z podmiotami leczniczymi dla osób pozbawionych wolności wyznaczają z jednej strony potrzeby udzielania świadczeń zdrowotnych niezbędnych ze względu na stan zdrowia osoby pozbawionej wolności, zaś z drugiej strony możliwości służby zdrowia w zakładach karnych”. Pojawia się zatem możliwość korzystania przez osobę pozbawioną wolności z pozawięziennej służby zdrowia, ale zdaniem Ministerstwa Sprawiedliwości, „może zdarzyć się wyjątkowo i tylko wówczas, gdy więzienna opieka

---

<sup>2</sup> Art. 8 ust. 2 ustawy z 9 kwietnia 2010 r. o Służbie Więziennej

medyczna nie jest w stanie zapewnić osobie tymczasowo aresztowanej odpowiedniego leczenia psychiatrycznego”.

Minister Sprawiedliwości podziela opinię Rzecznika Praw Pacjenta, że „kierowanie osób pozbawionych wolności (w tym osób tymczasowo aresztowanych) do szpitali psychiatrycznych (oddziałów psychiatrycznych) pozawięziennych powinno następować w wyjątkowych sytuacjach, a opiekę medyczną nad takimi pacjentami powinny sprawować przede wszystkim szpitale (oddziały) psychiatryczne działające przy jednostkach penitencjarnych”. Zwrócono uwagę, że na przestrzeni ostatnich trzech lat służba zdrowia zwiększyła liczbę łóżek dla osób pozbawionych wolności do 250, a w bieżącym roku planowane jest otwarcie kolejnego oddziału przy Areszcie Śledczym w Radomiu (22 łóżka). Takie działania mają na celu ograniczenie do niezbędnego minimum leczenia osób pozbawionych wolności w pozawięziennych podmiotach leczniczych.

Szanowny Panie Generale,

Działając na rzecz polepszenia jakości udzielania świadczeń zdrowotnych z zakresu opieki psychiatrycznej dla pacjentów oraz osób pozbawionych wolności, zwracam się do Pana Generała o pochylenie się nad ww. problemem i znalezienie rozwiązań prowadzących do zapewnienia bezpieczeństwa pacjentom, które powinno być dla nas wszystkich priorytetem<sup>3</sup>. Poznanie Pańskiego stanowiska w tej sprawie oraz informacji o podjętych działaniach będzie dla mnie bardzo cenne.

Z wyrazami osobistego szacunku

z upoważnienia  
RZECZNIKA PRAW PACJENTA

Grzegorz Błażewicz  
Zastępca Rzecznika Praw Pacjenta

**Do wiadomości:**

1. Pan prof. Janusz Heitzman, Pełnomocnik Ministra Zdrowia ds. Psychiatrii Sądowej, [kps@ipin.edu.pl](mailto:kps@ipin.edu.pl)
2. Pan Krzysztof Olkowicz, Główny Koordynator ds. Ochrony Zdrowia Psychicznego w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich, [krzysztof.olkowicz@brpo.gov.pl](mailto:krzysztof.olkowicz@brpo.gov.pl)

---

<sup>3</sup> Art. 47 ust. 1 pkt 7 ustawy z 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta